

S

ygn. akt: I C 1430/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szeląg
Protokolant:	Sekretarz sądowy Dominika Orzepowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko K. M., A. M.

o zapłatę lub ukształtowanie świadczenia i zapłatę

oddala powództwo w całości;

zasądza od powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanych K. M. i A. M. kwotę 5.434,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 grudnia 2022 r., zmodyfikowanym pismem z dnia 31 sierpnia 2023 r., **powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** przeciwko pozwanym A. M. i K. M., ostatecznie wniósł o:

zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 54.218,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem banku odpowiadającego wartości świadczenia banku polegającego na udostępnieniu stronie pozwanej kapitału wypłaconego w ramach nieważnej umowy kredytu oraz zaniechania żądania zwrotu tego kapitału w okresie wskazanym w uzasadnieniu pozwu,

ewentualnie – gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwot solidarnie, wniósł o zasądzenie ich w częściach równych, tj. po 27.109,20 zł od każdego z pozwanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty,

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego roszczenia w części, tj. w przypadku oddalenia roszczenia z punktu 1 (wartości korzystania przez stronę powodową z kapitału), wniósł o:

zmianę wysokości świadczenia (ukształtowanie) w ten sposób, że kwota należności banku od strony pozwanej z tytułu rozliczenia nieważności umowy kredytu mieszkaniowego N.-H. nr (...)08- (...) z dnia 28 lipca 2008 r. powinna być poddana waloryzacji sądowej w ten sposób, że poza roszczeniem o zwrot środków wypłaconych przy uruchomieniu kredytu w ich nominalnej wysokości, powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 130.391,70 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza,

zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 130.391,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot świadczenia w postaci kapitału kredytu wypłaconego stronie pozwanej (jako świadczenia nienależnego), bądź w przypadku, gdyby Sąd uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia ww. kwot solidarnie – wniósł o zasądzenie ich w częściach równych, tj. po 65.195,85 zł od każdego z pozwanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty.

Nadto, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wnosząc niniejszy pozew bank zmierza do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii spornych pomiędzy stronami, które powstały w związku z zarzutem nieważności (bezskuteczności) umowy, Zarzut ten został podniesiony w sprawie z powództwa strony pozwanej. Powód podał, że w ramach powyższego sporu zapadł prawomocny wyrok Sądu Okręgowego (...) który orzekł iż umowa jest nieważna. Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie o sygn. akt. (...) oddalił apelację banku, uznając iż umowa jest nieważna. Wyrok Sądu Apelacyjnego jest ostateczny. W ocenie strony powodowej wyrok nie rozstrzygnął wszystkich spornych kwestii dotyczących nieważności, ani nie stanowił pełnego rozliczenia należności z tego faktu wynikłych. Podstawą roszczenia jest art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Roszczenie ewentualne dotyczy waloryzacji kwoty kapitału udostępnionego stronie pozwanej. Powód podniósł, że w związku ze spełnieniem świadczenia przez bank, w postaci udostępnienia kapitału kredytu, strona pozwana została wzbogacona w ten sposób, że nie musiała wydatkować własnych środków na pozyskanie kwoty kapitału w PLN. Gdyby strona pozwana zaciągnęła kredyt w PLN, musiałaby płacić od tego kredytu odsetki ustalone w oparciu o stopę WIBOR plus rynkowa marża. Bank z kolei, został pozbawiony korzyści jakie uzyskałby z tych środków, gdyby przeznaczył je na inne cele. Powód wskazał, że roszczenie ewentualne dotyczy waloryzacji kwoty kapitału udostępnionego stronie pozwanej (pozew k. 4-16v., pismo procesowe – modyfikacja pozwu).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych. Wnieśli o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. do czasu wydania przez (...) wyroku w sprawie C-520/21. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż stoi na stanowisku, że wszystkie żądania pozwu są nieusprawiedliwione co do zasady. Nadto, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia z pkt I pozwu. Z ostrożności procesowej zakwestionowali żądania pozwu także co do wysokości. W ocenie pozwanych powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w okolicznościach niniejszej sprawy nie zasługuje na uwzględnienie jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13 i nie do pogodzenia z prawidłową wykładnią art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1e tej dyrektywy oraz jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (odpowiedź na pozew k. 160-172).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powodowie A. M. i K. M. w dniu 28 lipca 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. jako konsumenci, umowę hipotecznego kredytu mieszkaniowego N. – H. nr (...)08- (...) denominowanego do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Umowa kredytu została zawarta na określony cel – zakup nieruchomości położonej w O. przy ul. (...). Na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 605.718,50 zł na wzmiankowanej nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy(...)Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...).

Przedmiotowa umowa składała się z części ogólnej i części szczególnej. W części szczególnej umowy wskazano, iż kwota udzielonego kredytu stanowi równowartość 201.473,00 CHF (§ 1 ust. 1). Kredytu udzielono na okres od dnia 28 lipca 2008 r. do 10 lipca 2038 r. Spłata kredytu następowała w równych 359 ratach kapitałowo – odsetkowych, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca. Całkowity koszt udzielonego kredytu szacunkowo wynosił 263.344,96 zł na który składała się: prowizja za udzielenie kredytu 1.564,84 CHF (3.136,41 zł po przeliczeniu na złote polskie według kursu sprzedaży z dnia podpisania umowy), szacunkowa kwota odsetek za okres kredytowania 260.208,55 zł, koszt podwyższenia marży Banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym 7.723,46 zł.

Oprocentowanie kredytu ustalane było według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej, powiększonej o marżę banku. Marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 1,85 % w stosunku rocznym.

Zgodnie z § 1 ust. 1 części ogólnej umowy, kredyt mieszkaniowy N. – H. udzielony został w złotych polskich. W ust. 2 wskazano, że w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Bank dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej o przewyższającą cel umowy. Niewystarczającą zaś kwotę kredytobiorca zobowiązany był do zbilansowania poprzez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank (§ (...)).

Zmiana kursu waluty wpływała na wypłacane w złotych kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo – odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy.

Spłata kredytu następowała w złotych polskich w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spłacanego kredytu zastosowanie miał kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu płaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 (...)). Tabela kursów określona została jako aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zgodnie z § 4 (...) wypłata kredytu miała nastąpić nie później niż w ciągu 90 dni od daty zawarcia umowy, jednorazowo na rachunek obsługi kredytu wskazany w umowie po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązani byli do udokumentowania nabycia praw do nieruchomości na poczet zakupu której zaciągnęli zobowiązane.

(dowód: umowa k. 20-32)

Środki z kredytu zostały wypłacone jednorazowo w łącznej kwocie 377.400 PLN.

(dowód: dyspozycja wypłaty kredytu k. 33)

Sąd Okręgowy w Olsztynie, wyrokiem z dnia 1 września 2020 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C (...) oddalił powództwo o zapłatę oraz ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego zawarta między stronami jest nieważna.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, I ACa(...)wyrokiem z dnia 30 września 2021 r., I ACa(...)zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I zasądził na rzecz kredytobiorców kwotę 410.034,41 zł wraz z odsetkami oraz oddalił apelację banku.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego (...)wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dn. (...)wraz z uzasadnieniem k. 57-70, postanowienie SA (...))

Pismem z dnia 7 października 2021 r. pozwani wezwali powoda do wykonania wyroku. Wskazali, że ich wierzytelność wobec banku wynosi łącznie 476.989,16 zł, a wierzytelność banku wobec pozwanych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia wynosi 377.400,00 zł. Oświadczyli, iż ofiarowują i oferują zaspokojenie wierzytelności i upoważnili bank

do przeznaczenia części przysługującej im wierzytelności w wysokości 377.400 zł na poczet zaspokojenia roszczenia banku.

W odpowiedzi na powyższe, bank wskazał, iż złożył wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego, co stanowi zapowiedź ewentualnej skargi kasacyjnej. W związku z zapadłymi wyrokami bank wstrzymał pobieranie kolejnych rat i w przypadku oddalenie wniosku o wstrzymanie skuteczności wyroku Sądu Okręgowego w(...), zwróci pobrane w październiku 2021 r. środki na spłatę kredytu, wyda oświadczenie wyrażające zgodę na wykreślenie hipotek oraz dokona stosownych zmian w BIK.

(dowód: wezwanie do wykonania wyroku k. 49-49v., odpowiedź banku k. 50-50v.)

Sąd zważył, co następuje:

Fakty ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych).

Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości (k. 262v.), jak w punkcie IV pozwu, modyfikowany pismem strony powodowej z 31.08.2023r., jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Sąd uznał przy tym, że z uwagi na prosty charakter obliczeniowy sprawy nie było konieczne zasięgnięcie opinii biegłego – suma dochodzona przez powoda w ramach roszczenia o zwrot kapitału za wskazany wyżej okres wynika bowiem wprost z dokumentu niekwestionowanego przez strony. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na tej samej podstawie i z tych samych względów pominięto także wnioski dowodowe strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach, poza wnioskami w przedmiocie przeprowadzenia dowodów ze złożonych tam dokumentów oraz poza dowodem z przesłuchania w charakterze strony pozwanej, jak w pkt III ppkt 7 odpowiedzi na pozew.

Wniosek o zawieszenie postępowania, gdyż wydanie wyroku przez (...) w sprawie o sygn. akt C-520/21 nie wpłynie na wynik niniejszego postępowania.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, iż według art. 117 § 1 i 2 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W świetle art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W orzecnictwie ugruntowany jest pogląd, że roszczenie banku o zwrot kwoty wypłaconej w wykonaniu nieważnej gwarancji bankowej (art. 410 k.c.), jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem trzyletniego terminu (art. 118 k.c.). Bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117). W ocenie Sądu przedstawiony pogląd judykatury należy uwzględnić w niniejszej sprawie, która dotyczy żądania zwrotu kwoty wypłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 2357) do czynności bankowych zaliczane jest, między innymi, udzielanie kredytów. Zatem takie czynności, choćby nawet zostały wadliwie dokonane, mieszczą się w zakresie działalności gospodarczej. Wynikające z nich roszczenia są konsekwencją tej działalności, której istotą jest

udzielanie kredytów. Do roszczeń tych należy zaliczyć więc także roszczenia wynikające z nieważnych umów ponieważ zachodzi ścisły związek między działalnością gospodarczą banku, przejawiającą się w zawieraniu umów kredytowych a wynikającymi z nich roszczeniami, które mogą być oparte na różnych podstawach prawnych, w tym na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu czy nienależnym świadczeniu. Dlatego Sąd uznał, iż do roszczenia powoda, będącego przedmiotem sprawy, jako związanego w prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, powinien mieć zastosowanie trzyletni okres przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c.

Powyższa konstatacja na gruncie niniejszej sprawy nie oznacza jeszcze jednak, że roszczenie to faktycznie uległo przedawnieniu. Wypowiadając się częściowo co do tej kwestii, w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Podzielając stanowisko wyrażone w uchwale SN z 7.05.2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56), należy uznać, iż wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszonyj tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Oczywiście w toku postępowania sądowego brak takiego oświadczenia może być substytuowany przez uczynienie zadość obowiązkowi informacyjnemu przez sąd, a podtrzymanie żądania restytucyjnego przez konsumenta - po uzyskaniu stosownej informacji - będzie równoznaczne z odmową potwierdzenia klauzuli i (ewentualnie) ze sprzeciwem co do udzielenia mu ochrony przed konsekwencjami całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy.

W związku z powyższym tut. Sąd uznał, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powoda nie może być uznane jako przedawnione. Rozprawa, na której pozwani ostatecznie podtrzymali żądanie nieważności umowy, miała miejsce w dniu 24 kwietnia 2019 r., zaś pozew wpłynął do tut. Sądu w dniu 15 grudnia 2022 r. Jednocześnie ze względu na treść art. 316§1 k.p.c., zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Kolejno odnieść się należy do żądania pozwu dotyczącego zwrotu przez pozwanych kwoty 54.218,40 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem banku, odpowiadającego wartości świadczenia banku polegającego na udostępnieniu stronie pozwanej kapitału wypłaconego w ramach nieważnej umowy kredytu oraz zaniechania zwrotu tego kapitału w okresie wskazanym w uzasadnieniu pozwu.

Dokonując analizy zasadności tego roszczenia, należy w pierwszym rzędzie z całą mocą podkreślić, że ratio legis przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczonyj skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonyj warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany (zob.: wyrok (...) z dn. 14.06.2012 r., C-618/10, wyrok (...) z dn. 30.04.2014 r., C-26/13). Tymczasem w ocenie Sądu zasądzenie na rzecz banku wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału penalizowałoby w istocie nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając przedsiębiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach. Nadto, w polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika bowiem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy

bezumownego korzystania z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia, ponieważ reżim odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.). Z uwagi jednak na uznanie spornej umowy kredytu za nieważną, odsetki umowne nie przysługują powodowi, skoro brak podstawy umownej do ich zapłaty. W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r., (...)). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby pozwanym, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie, którego wysokość jest w niniejszej sprawie równa sumie 54.218,40 zł, byłoby sprzeczne z *ratio legis* art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wyeliminowanie ze spornej umowy mechanizmu denominacji nie stanowi *in concreto* następstwa niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania banku, ale jest rezultatem niezgodnego z prawem jego działania. Wobec tego, strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział w art. 385 § 1 i 2 k.c. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)).

W ocenie Sądu powód w ramach żądania pozwu dotyczącego zwrotu przez pozwaną kwoty 54.218,40 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem banku, odpowiadającego wartości świadczenia banku polegającego na udostępnieniu stronie pozwanej kapitału wypłaconego w ramach nieważnej umowy kredytu oraz zaniechania zwrotu tego kapitału w okresie wskazanym w uzasadnieniu pozwu, w istocie domaga się zapłaty odsetek od kapitału wypłaconego wraz z uruchomieniem kredytu. Zdaniem powoda, wzbogacenie strony pozwanej polegać miało w rzeczywistości na uniknięciu straty w jej majątku.

W świetle treści przepisu art. 359 § 1 k.c. należy dojść do przekonania, iż jedynym dopuszczalnym żądaniem mogłyby być odsetki za opóźnienie liczone od daty braku zwrotu świadczenia nienależnego w terminie wyznaczonym przez powoda.

Ponadto w ocenie Sądu powód nie wykazał skutecznie wzbogacenia o powyższą kwotę po stronie pozwanej i nie wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku udowodnienia zasadności zgłoszonego roszczenia (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Obowiązkiem strony powodowej było wskazanie dowodów dla stwierdzenia faktu uzyskania faktycznej korzyści jego kosztem. Szczególnie istotnym jest fakt, iż w świetle orzeczenia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 1 września 2020 r., sygn. akt I C 21/19, ustalającego nieważność umowy kredytu, pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy ani do przekazania środków tytułem uruchomienia kredytu. Powód nie może się więc domagać zwrotu równowartości uzyskanej z tego tytułu korzyści.

Wskazać należy także, iż działaniom powoda można przypisać charakter zastępczego rozwiązania dla wadliwej umowy kredytu, ponieważ takie czynności pozostają sprzeczne z wiążącą sady powszechne wykładnią art. 6 Dyrektywy 93/13 TS UE w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie (...) przeciwko J. C. (sygn. C 618/10) oraz w wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawach połączonych, sygn. C-154/15, C-307/15 i C-308/15.

W świetle tych orzeczeń z art. 6 ust. 1 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Wykluczonym jest, aby powód w osobnym procesie żądał zastąpienia nieważnej umowy innym stosunkiem prawnym i uzyskiwał z niego korzyść.

Takie działania banków, zwłaszcza w stosunku do konsumentów, należy uznać za całkowicie nieuzasadnione prawnie i zmierzające do nieakceptowalnego nadużycia. Ideą unieważnienia wadliwej umowy kredytu we frankach jest z jednej strony naprawienie powstałej szkody u kredytobiorcy, z drugiej zaś odstraszenie banku od takich działań na przyszłość kosztem pobranego wynagrodzenia. Tymczasem formułowane przez banki pozwy zmierzają do uzyskania tego, co zostało wcześniej utracone właśnie ze względu na nieuczciwość samego banku przy zawarciu umowy z kredytobiorcą.

Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, EU:C:2012:349, pkt 65).

Koncepcja, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu bankowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału mające rekompensować mu lub choćby umniejszać stratę wynikającą z nieważności umowy, w ocenie Sądu niweczy efekt zniechęcający dyrektywy 93/13.

Nie jest kwestią przypadku, że koncepcja ta pojawiła się niedługo po ogłoszeniu przez (...) korzystnego dla konsumentów wyroku w sprawie C-260/18 (D.), przesądzającego o niedopuszczalności konwalidacji wbrew woli konsumenta umowy kredytu zawierającej nieuczciwe postanowienia. Przyjęcie tej kontrowersyjnej na gruncie polskiego prawa cywilnego koncepcji pozwoliłoby uniknąć bankom negatywnych konsekwencji nieuczciwego traktowania konsumentów, a przynajmniej istotnie te konsekwencje osłabić, niweczając efekt zniechęcający dyrektywy 93/13, i w znaczącym stopniu pozbawić polskich konsumentów ochrony wynikającej z dyrektywy.

Co więcej ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe.

Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył”.

W ocenie Sądu w przedmiotowym przypadku powodowi nie przysługuje również roszczenie z tytułu bezumownego korzystania z kapitału za okres sprzed wystąpienia z żądaniem. Wskazany powyżej przepis kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Tymczasem zazwyczaj w procesach z powództwa konsumentów, (w tym również w realiach sprawy(...)) bank twierdzi, że umowa jest ważna, a konsumenci powinni ją wykonywać. Trudno zatem uznać pozwanych za posiadaczy kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy I C (...) stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem. W ocenie Sądu strona pozwana była przeto posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Zgodnie z aktualnymi poglądami doktryny i orzecznictwa pieniądź jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Reasumując w ocenie Sądu, konsumentom, w tym pozwanej, jak na gruncie przedmiotowej sprawy należy przyznać daleko idącą ochronę, o czym wspomina unijna Dyrektywa 93/13. Skoro bowiem przedsiębiorca proponuje umowę, która jest nieważna przy okazji nie informując o rzeczywistym ryzyku kursowym to musi ponieść konsekwencje takiego

zachowania, choćby i po to, aby on i jemu podobni nie czynili tak w przyszłości z drugiej zaś strony z pewnością nie może takich konsekwencji natomiast ponosić konsument.

Na decyzję Sądu w tej sprawie przemożny wpływ miało niewątpliwie stanowisko Rzecznika Generalnego przy Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawione w sprawie C-520/21, z którego wprost wynika, że zapisy unijnej dyrektywy konsumenckiej, a konkretnie art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie przyznaniu bankom możliwości występowania przeciwko konsumentom z roszczeniami o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Opinię tę zresztą przed wydaniem niniejszego wyroku podzielił w całej rozciągłości Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu z dnia 15.06.2023 r., sygn. akt C 520/21.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w zakresie zapłaty kwoty 54.218,40 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej kosztem Banku, odpowiadającego wartości świadczenia niepieniężnego Banku, polegającego na umożliwieniu stronie pozwanej korzystania z kapitału Banku, jak w punkcie I wyroku.

Nie zasługuje też na uwzględnienie żądanie ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału.

Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c. W ocenie Sądu, prawo to powodowi nie przysługuje. Aktualne i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Dlatego powództwo w zakresie żądania ewentualnego zostało oddalone na podstawie art. 358¹ § 4 k.c. (Sąd przeszedł do rozpoznania żądania ewentualnego wskutek oddalenia powództwa w zakresie żądania głównego).

Za oddaleniem powództwa w części dotyczącej waloryzacji kapitału przemawia także treść orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15.06.2023r., sygn. akt C 520/21. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie zadał (...) pytanie prejudycjalne o to, czy po stwierdzeniu nieważności umowy kredytu banki i konsumenci, poza zwrotem pieniędzy zapłaconych w wykonaniu nieważnej umowy wraz z odsetkami, mogą dodatkowo domagać się: „jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). Z pytania (...) sądu wynika więc, że chodziło w nim również o waloryzację.

Opinia Rzecznika Generalnego w sprawie C-520/21 dotyczyła wszystkich świadczeń i należności opisanych w pytaniu prejudycjalnym, w tym waloryzacji. Rzecznik w opinii nie wymienia odrębnie wszystkich rodzajów należności, o które pytał sąd krajowy, a posługuje się zbiorczo określeniem „roszczeń”.

(...) w uzasadnieniu wyroku zauważył, że sąd polski pyta wprost o waloryzację sądową. Treść pytania prejudycjalnego została przytoczona w punkcie 29 wyroku i znajduje się tam, informacja o tym, że (...) sąd pyta również o dopuszczalność waloryzacji świadczeń. W uzasadnieniu wyroku Trybunału, w części „ramy prawne” znajduje się punkt 8, stanowiący powtórzenie art. 358¹ k.c., który dotyczy właśnie między innymi waloryzacji sądowej z uwagi na utratę wartości pieniądza w czasie.

(...) w wyroku zbiorczo określa wszystkie roszczenia, o które pyta sąd krajowy, jako „rekompensaty”. Takie podejście Trybunału wynika wprost z pkt 63 wyroku. Stąd też w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne Trybunał nie wymienia odrębnie wszystkich rodzajów roszczeń, o które pytał sąd krajowy, a zbiorczo określa je jako „rekompensaty”. W punkcie 76 Trybunał wskazuje na wszelkie roszczenia („rekompensaty”) wykraczające poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy kredytu, jako roszczenia, które osłabiałyby odstraszący skutek zamierzony przez dyrektywę 93/13. Podobnie te roszczenia zostały określone w punkcie 78 wyroku.

Z powyższego wynika jasny wniosek, że kredytodawcy nie należy się również waloryzacja kapitału.

Nawet gdyby nie podzielić przedstawionej wyżej argumentacji skierowanej przeciwko roszczeniu powoda o wynagrodzenie i przeciwko żądaniu kapitalizacji, należałoby oddalić powództwo w tym zakresie wobec nadużycia prawa podmiotowego przez powoda oraz do sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (lojalności kupieckiej i zaufania do sektora bankowego). To w końcu powód jednostronnie sformułował umowę dotkniętą wadami skutkującymi nieważnością stosunku prawnego.

O kosztach procesu (pkt II) orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na koszty procesu pozwanych w łącznej kwocie 5.434 zł składają się: skarbowa od pełnomocnictwa (34 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400 zł) i taką kwotę na ich rzecz należało zasądzić tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

sędzia Krystian Szelaąg